

## **JUTRO OTWARCIE – ZAPRASZAMY!**



ćwiczeń – w sumie 14 stanowisk. Cały teren został ogrodzony, ustawione zostały też ławeczki z oparciami oraz kosze na śmieci.

**Jutro – w sobotę, 18 października, o godz. 12.00 nastąpi otwarcie placu zabaw na terenie jednostki „E” – tuż obok przedszkola „Iskierka”.**

Zapraszamy mieszkańców Spółdzielni, w szczególności jedn. E – tych z dziećmi, ale i nie tylko – bowiem tego dnia zaplanowano nieco atrakcji na okoliczność otwarcia placu zabaw i siłowni „pod chmurką”.

Przypomnijmy, że nowy plac został podzielony na dwie części. W większej z nich znalazły się nowoczesne, atrakcyjne urządzenia zabawowe dla najmłodszych. Natomiast w mniejszej postawione zostały urządzenia do

Zarząd Spółdzielni

## **BUDOWA TRWA**

Jak na drożdżach rośnie budynek mieszkalny przy ul. Pomorskiej – naprzeciwko Lidla. Aktualnie wykonywana jest już trzecia kondygnacja. Realizowany budynek jest pierwszym z trzech budynków mieszkalnych, które mają powstać w tym miejscu.

Jak wielokrotnie pisaliśmy, budowa ta jest ostatnią inwestycją tego typu na osiedlu. Ewentualne plany inwestycyjne dotyczą już tylko terenu, na którym zlokalizowane są biura Spółdzielni przy ul. Dąbrowskiego, a więc z dala od zamieszkałej części janowskiego osiedla.

Red.





# **DOM KULTURY**

**Spółdzielni Mieszkaniowej "JANOWO"**

zaprasza na:

## **Zajęcia Warsztatowe dla dzieci 7-12 lat**

pod tytułem

# **♦ Uszyj sobie przytulankę ♦**

**zajęcia poprowadzi**  
**Edyta Jankowska-Giermek**  
**autorka maskotki "Kaszubiacek"**

**zgłoszenia telefoniczne**  
**58 671 82 93**  
**ilość miejsc ograniczona**  
**warsztaty odbędą się**  
**24 października o godz. 17.00**  
**w Domu Kultury SM "Janowo"**

**udział bezpłatny**



## **UWAGA MIESZKAŃCY!**

### **Zapraszamy jeszcze po jubileuszowe gadżety**

Z okazji obchodów 35-lecia powstania naszej Spółdzielni Zarząd przygotował dla członków Spółdzielni okolicznościowe gadżety (ekologiczne torby na zakupy i breloki do kluczy). Były one rozdawane w trakcie ostatnich festynów.

Pragniemy poinformować, iż część gadżetów jeszcze nie została rozdana, w związku z czym członkowie Spółdzielni mogą je jeszcze odbierać w Domu Kultury SM „Janowo”, ul. Pomorska 11 od poniedziałku do piątku w godz. 12<sup>00</sup> – 19<sup>00</sup> – do wyczerpania zapasów.

Zapraszamy!

## GDY RUMIA I ZAGÓRZE BYŁY WSIAMI

Jesteśmy już po obchodach 60-lecia nadania Rumi praw miejskich. W poprzednim numerze „Naszych Spraw” opisano okoliczności związane z formalnymi narodzinami w roku 1954 nowego miasta, a właściwie przekształcenia się dawnej wiejskiej gminy w miasto Rumie. Gminy złożonej z aż pięciu osobnych wiosek: Rumi (Starej Rumi), Zagórza, Janowa, Białej Rzeki i Szmelty. Dzieje powojenne, do roku 1990, całej miejscowości przedstawia świeżo wydany II tom „Historii Rumi”, autorstwa Sylwii Bykowskiej. Warto do książki zajrzeć! Natomiast przedwojenna nazwa – Gmina Rumia-Zagórze – oddawała historyczny fakt, że w granicach wtedy wiejskiej gminy, a teraz tego miasta, w którym mieszkamy, niegdyś istniały tylko dwie wioski.

W monografiach, poświęconych dziejom Rumi, można znaleźć szczegółowe informacje o dokumentach z XIII i XIV w. oraz z czasów nowszych. Są w nich pierwsze zapisy nazw obu osad, ich granice, opisy życia mieszkańców. Również można się dowiedzieć o późniejszym tworzeniu się w obrębie terenów należących do Rumi i Zagórza nowych przysiółków (Szmelta, Kanie Budy, Biała Rzeki) i osobnego folwarku (Janowo). O tym także pisaliśmy już w jednym z tegorocznych numerów „Naszych Spraw” (nr 396). Przypomnijmy, że pierwszy raz o Rumi (Ruminie, Rumnej) napisano w wystawionym w 1224 r. dokumencie – pisanym po łacinie - księcia pomorskiego, Świętopelka II, obecnie nazywanego Wielkim. Potwierdza on tam darowizny dwóch poprzednich właścicieli Rumi – Sobiesława i Sulisza - na rzecz oliwskich cystersów. O Zagórze (Sagorzu) napisano nieco później – w 1283 r. (ale to może być falsyfikat) albo w 1342 r., kiedy to już Krzyżacy potwierdzili oliwskim cystersom granice ich własności. Przy tej okazji mowa jest o „mostku blisko wsi Sagorz”. Granica między Rumią (własnością zakonu cystersów) a Zagórzem (wioską „państwową”) przebiegała wzdłuż obecnej „krajowej drogi nr 6” (ul. Sobieskiego i Grunwaldzka). Już wtedy biegł tam publiczny trakt od Gdańska na Sławno i Pomorze Zachodnie.

Nieco ciekawostek z dawnych czasów. Rumia – wioska i folwark – była swoistą „perłą” wśród 40-50 wiosek, które posiadał zakon w okresach świetności. A „upaństwowiły” ją dopiero władze pruskie po I rozbiórze Polski (1772). Samej

ziemi ornej było tam 60 łanów (ok. 1080 ha), a leżała na ważnym szlaku: Gdańsk – Oksywie – Rumia – Puck). Już w 1253 r. wspomniane są parafia i kościół z proboszczem-cytersem. Ten kościół – w ciągu wieków przebudowywany – posiadał szczególnie czoną relikwię, część Krzyża Świętego. Jednak mieszkańcy Zagórza należeli do parafii w Redzie, która do XV w. nazywała się Gręzowo (Granslau). Dlaczego musieli zagórzanie chodzić tak daleko? Decydowała sprawa „dziesięcin” - obowiązkowych świadczeń na rzecz parafii (przez wiele lat w naturze – zbożu i ...kurach). Jednak były też okresy, kiedy z powodu zniszczenia (pożaru) któregoś z kościołów w Rumi lub Redzie obie parafie łączono.

W Rumi, własności kościelnej, szczególnie dbano o przestrzeganie zasad religijnych. Za nieznamość podstawowych modlitw, nieobecność na niedzielnej mszy i kazaniu, fizyczną pracę w niedzielę – płacono karę w postaci kilku funtów wosku. Aż dziwne, że nie poznali się – według legendy o głowie św. Barbary – na włoskim biskupie i potraktowali go jak zbrodniarza. O losach nieszczęsnego Sendeza, przykutego do żarna, pisałem tu kilka lat temu. Rumscy chłopcy mieli żyć skromnie, więc oliwski opat ustalił, że liczba gości na weselu nie mogła przekroczyć „dwóch stołów” (24 osoby), podczas „poprawin” - jeden stół. Zapewne mniejsza kontrola „moralna” panowała wśród wieśniaków zagórskich, gdzie porządku na co dzień pilnował wolny sołtys (starosta). Jednak także tam można było narzucić ostre rygory, np. był czas, kiedy w tamtejszej karczmie wolno było sprzedawać tylko chleb i piwo. Wioska Zagórze musiała być niewielka, bo marnej jakości ziemi uprawnej było tylko 8 łanów (ok. 140 ha). Jednak granice całego terenu należącego do wsi wzdłuż lasu były też rozległe – od Redy (Granslaw) po Cisowę.

Wielkie znaczenie gospodarcze i dla Rumi, i dla Zagórza miała Zagórska Struga. Bystry nurt rzeki napędzał młyny, kuźnie i tartaki. To przyciągało przybyszy z Niemiec, a także bogatych kupców gdańskich, którzy je dzierżawili. Kuźnie przerabiały nie tylko żelazo, stal, ale również miedź i mosiądz. Rudy przywożono m. in. morzem i w jednym z dokumentów mowa jest o dzierżawcy kuźni w Rumi, którego było stać na własny magazyn przeładunkowy

w Mechelinkach. W obu wioskach zawsze były karczmy, działały warzelnie piwa i to tak skutecznie, że piwowarzy pucy protestowali z powodu wykupowania zboża przez konkurentów.

Nieszczęściem dla mieszkańców bywały wojny, bo zarówno obcy żołnierze, jak i swoi traktowali osady wiejskie jako źródło samozaopatrzenia. Nie było długotrwałego spokoju od czasu dwóch kolejnych wojen szwedzkich w XVII w. po wojny napoleońskie na pocz. XIX wieku. Potem sytuacja społeczno-gospodarcza na Pomorzu się ustabilizowała i choć w 2. poł. XIX pojawiły się nowe problemy (religijne i narodowe), widoczny był również tutaj rozwój ludnościowy i cywilizacyjny. A w XX wieku? Działania wojenne ominęły szczęśliwie nasz teren podczas I wojny światowej, natomiast II wojna światowa przyniosła także Rumi znane wielkie tragedie.

Jerzy Hoppe



## DOM KULTURY

Spółdzielni Mieszkaniowej "JANOWO"

Rumia, ul. Pomorska 11

[www.smj-rumia.pl](http://www.smj-rumia.pl)

zaprasza na

## Janowski Wieczór Teatralny

spektakl

„Kabaret i One czyli groch z kapustą”,  
wystawia - Teatr 4 miasto

Uśmiech wybrany z wierszy Brzechwy  
połączyć z garścią poezji Tuwima,  
delikatnie mieszając stworzyć subtelną piankę.  
Do smaku dodać szczyptę piosenek Kofty  
i łyżeczkę fantazji Gałczyńskiego.

Piec w temperaturze gorących oklasków,  
czekając aż zabarwi się na złoty kolor zabawy  
z domieszką fioletowej zadumy.  
Przed podaniem ozdobić Młynarskim i Strakiem,  
skonsumować i cieszyć się życiem.

Przy-Gotują: Agnieszka Skawińska,  
Magdalena Tomaszewska, Dariusz Majchrzak

niedziela 26 października - g.16.30

wstęp wolny





Na łamach miesięcznika „Domy Spółdzielcze” ukazał się ciekawy tekst na temat dość swobodnego podejścia części posłów do zmian w prawodawstwie spółdzielczym. Autorem artykułu jest Sylwester Pokorski, prezes Zarządu RSM „Bawełna” w Łodzi. Zachęcamy do lektury. Redakcja

## **„MOIM ZDANIEM”**

Ostatnie obrady Komisji w dniu 29 maja br. zakończyły się przed czasem, gdy po wznowieniu obrad, okazało się, że na Sali nie ma wymaganego kworum. Zresztą obrady te rozpoczęły się informacją, że projekt ustawy Nr 515 Platformy Obywatelskiej stracił poparcie minimum 15 posłów, bowiem 2 posłanki wycofały swój podpis pod nim, a Julia Pitera została europarlamentarzystką i z mocy prawa jej podpis pod tym projektem przestał obowiązywać.

Nie przeszkodziło to jednak dalszym pracom Komisji, aż do przerwy. A według mnie powinno się zacząć procedować od początku wszystkie pozostałe projekty dotyczące części ogólnej prawa spółdzielczego, bowiem w trakcie dotychczasowych prac nad projektem wiodącym był co prawda dokument Nr 980 autorstwa PSL-u, ale w trakcie większości posiedzeń równoprawnym był właśnie wycofany projekt PO, co było uwidaczniane w informacjach z posiedzeń i protokołach Komisji.

Atmosfera w Komisji jest coraz bardziej napięta. Do Marszałka Sejmu wpłynęły skargi na praktyki Prezydium komisji, które uzurpowało sobie prawo, pomimo braku takiego zapisu w regulaminie Sejmu, opracowywania poprawek do poszczególnych paragrafów i narzucało pozostałym ich przyjęcie. Posłowie pozostałych ugrupowań poczuli, że są manipulowani, szczególnie przez panią L. Staroniową. Afera podsłuchowa przyczyniła się do swoistej ich konsolidacji i dzisiaj już żaden poseł opozycji nie akceptuje

dotychczasowego „urobku” Komisji. Oliwy do ognia dolewa brak reakcji ze strony Marszałka Sejmu na przekazane skargi, pomimo tego, że upłynął czas na odpowiedź. Nie dziwi więc fakt, że przez ostatnie 2 miesiące komisja się nie zebrała. Tymczasem nasila się opór społeczny, w miarę jak docierają do ludzi informacje o skutkach planowanych zmian. Powstają ruchy obrony praw członków spółdzielni mieszkaniowych, różne stowarzyszenia przeciwstawiające się projektowi zniszczenia naszej spółdzielczości.

Spotkania, w których licznie uczestniczą członkowie spółdzielni zatroszeni przyszłością, odbywają się w różnych częściach naszego kraju: w styczniu w Łodzi; w lutym w Siedlcach; w kwietniu w Żduńskiej Woli i w maju w Bydgoszczy – jej efektem jest inicjatywa Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Od kilku tygodni na terenie tej Spółdzielni widnieją plakaty „SPÓŁDZIELCZOŚĆ mieszkaniowa to najlepsza wspólnota”, którymi, według oświadczeń członków tej społeczności, chcą oni umacniać pozytywny wizerunek spółdzielczości mieszkaniowej i utwierdzać nasze przekonanie, że jest to nadal bardzo dobra i sprawdzona forma zarządzania nieruchomościami. Prezentujemy ten plakat, licząc, że nie tylko się on spodoba, ale i spowoduje, że szykowany przez niektórych posłów, ich ekspertów i sprzymierzeńców projekt likwidacji spółdzielczości legnie w gruzach.

## **GRZEJĄ CZY NIE GRZEJĄ?**

**1 października 2014r rozpoczął się sezon grzewczy w Spółdzielni. Jednak z uwagi na panujące na zewnątrz temperatury nie każdego dnia grzejniki są ciepłe.** Wynika to z faktu, iż stacje wymienników ciepła pracują z uwzględnieniem warunków atmosferycznych, i tak jeśli temperatura zewnętrzna wzrośnie powyżej +15°C to nastąpi wyłączenie stacji w zakresie dostawy ciepła do celów c.o. Ponowne włączenie stacji następuje, gdy temperatura obniży się do poziomu ok. 13°C.

Jednocześnie przypominamy opis poszczególnych wskazań podzielników ciepła.



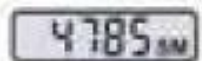
1 Test wyświetlacza



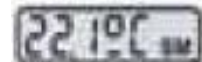
2 Aktualna data



3 Dzień odczytu rocznego /u nas ustawiona na 1 czerwca – czyli 1.6/



4 Wartość zużycia z ostatniego okresu rozliczeniowego



5 Średnia temperatura pomieszczenia w ostatnim okresie rozliczeniowym



6 Wskazanie aktualnego zużycia



7 Informacja o nieuprawnionym otwarciu podzielnika.

Ponadto pragniemy zachęcić Państwa do zwracania uwagi na ustawienia głowic termostatycznych. Zdarza się, iż głowice zostały odkręcone na maksymalną temperaturę (w czasie, gdy był uzupełniany poziom wody w instalacji grzewczej) i tak pozostało do dziś. To sprawia, że instalacja często niepotrzebnie pracuje, co w konsekwencji wpływa na poziom opłat. Ponadto szczególną uwagę należy zwracać na zabudowane grzejniki (najlepiej, aby takich nie było), gdyż w takich przypadkach ciepło może być jedynie w okolicy grzejnika, podczas gdy w dalszej części mieszkania może być chłodno. To sprawia, że coraz bardziej odkręcamy grzejniki, a tym samym zużycie znacznie wzrasta.

Jeśli natomiast przy ustawieniu głowicy na minimum (niebieska gwiazdka) grzejnik emituje ciepło, to prosimy o kontakt z Działem Eksploatacyjno-Remontowym tel. 58 679-57-42, który ustali czy głowica jest sprawna i dokona ewentualnej wymiany.

Dział Eksploatacyjno-Remontowy

## OGŁOSZENIE

Na terenie powiatu wejherowskiego jest tak wiele dzieci potrzebujących opieki rodzicielskiej, zaniedbanych i potrzebujących miłości. Pragną one troski i zrozumienia, a przede wszystkim prawdziwego domu. Czekają na pomoc ze strony dorosłych, którzy umożliwią im wychowywanie się w środowisku rodzinnym w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia. Na pomoc kogoś, kto zatroszczy się o ich harmonijny rozwój i samodzielność życiową.

### **W związku z tym Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wejherowie PILNIE poszukuje kandydatów na rodziców zastępczych.**

Oferujemy m.in.:

- bezpłatne szkolenia dla kandydatów na rodziców zastępczych,
- comiesięczną pomoc pieniężną na dziecko w wysokości około 1000 zł.,
- bezpłatne poradnictwo, w w tym prawne, psychologiczne i pedagogiczne,
- stałe, bezpłatne wsparcie i pomoc koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej,
- bezpłatny udział w szkoleniach, grupach wsparcia oraz treningach kompetencji wychowawczych,
- zatrudnienie dla osób przeszkolonych i posiadających odpowiednie kwalifikacje.

**Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z Zespołem ds. pieczy zastępczej w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Wejherowie, ul. Sobieskiego 279A pokój nr 15  
Telefon: 58 672-40-63 wew. 21**

## **JAK TO JEST BYĆ RODZINĄ ZASTĘPCZĄ**

Powyżej zamieściliśmy ogłoszenie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wejherowie, które poszukuje rodzin zastępczych dla dzieci. Na naszym osiedlu mieszka rodzina: Halina i Władysław Pastuszkowie, która wiele lat temu stała się rodziną zastępczą dla Dawida. Zapytaliśmy panią Halinę o powody podjęcia takiej decyzji, o to, jak to wygląda w praktyce bycie rodziną zastępczą dla dziecka. Zachęcamy do lektury.

**Pani Halinko, jak długo jest Pani wraz z mężem rodziną zastępczą. Ile lat miał wtedy Dawid?**

Prawnie, decyzją Sądu – rodziną zastępczą dla Dawidka jesteśmy od lipca 2009r. Jednakże poznaliśmy się w kwietniu 2008r.

**Macie Państwo swoje dzieci, skąd decyzja, aby wziąć pod opiekę jakby nie było obce dziecko?**

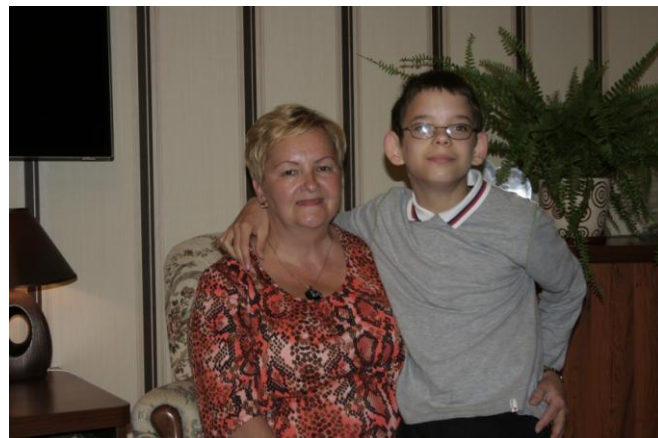
To dłuższa historia. Wiele spraw osobistych złożyło się na tę decyzję. Szczerze mówiąc, gdy urodziłam ostatniego syna w wieku 43 lat, już w przedszkolu okazało się, że ma on dysleksję. Mało wówczas wiedzieliśmy na ten temat, a chcieliśmy za wszelką cenę pomóc naszemu synowi. Wraz z mężem podjęliśmy decyzję o rozpoczęciu studiów pedagogicznych, które w jakiś sposób miały częściowo rozwiązać nasz problem. Na trzecim roku studiów lekturą obowiązkową była książka „Kaj znów się śmieje”. Opisywała ona życie dzieci niepełnosprawnych przebywających w ośrodku specjalistycznym. Całą rodziną czytaliśmy tę książkę i nie mogliśmy jej skończyć – tak była wzruszająca, że trzy przerwaliśmy lekturę. Ponadto praktykę pedagogiczną odbywałam w ośrodku, gdzie uczyły się dzieci z jakimiś dysfunkcjami. Jestem osobą wrażliwą, bardzo przeżywałam chwile spędzone z tymi kochanymi dziećmi. Chciałam w jakiś sposób podziękować panu Bogu za czwórkę swoich zdrowych dzieci i wówczas na naszej drodze pojawił się Dawidek.

**Jak wygląda załatwianie formalności, jak długo zapadały decyzje, byście mogli być rodziną dla Dawidka?**

W 2009r. złożyliśmy wniosek do Sądu w sprawie pełnienia nad nim opieki prawnej. I dokładnie 2 lipca 2009r. taka pozytywna decyzja zapadła. Wcześniej jednak ukończyliśmy trwający ok. 4 miesiące kurs dla kandydatów zgłaszających gotowość do pełnienia funkcji rodziny zastępczej – specjalistycznej dla dzieci z dysfunkcjami i problemami zdrowotnymi wymagającymi szczególnej opieki i pielęgnacji.

**Wychowując i zajmując się Dawidkiem, napotkaliście trudności? Dawid nie jest zdrowym dzieckiem – czy to wiąże się z jakimiś dodatkowymi obowiązkami?**

Dawidek urodził się z porażeniem mózgowym i wieloma innymi chorobami. Lekarze twierdzili, że nie będzie słyszał i widział. Został porzucony przez rodziców, którzy nigdy go nie odwiedzili ani w szpitalu, ani później w domu dziecka. Gdy go poznaliśmy, chodził na kolanach. Dzisiaj Dawidek porusza się na swoich nóżkach, pomagając sobie kijkami. Nie ukrywam, że został włożony w to ogrom pracy różnych specjalistów, rehabilitantów w wielu miastach Polski i nadal pracujemy nad tym, by pomóc mu tyle, ile można. Bez poświęcenia się mojego kochanego męża i naszych dzieci nie byłoby tych wspaniałych wyników.



**Co to znaczy być rodziną zastępczą dla dziecka?**

Rodziną zastępczą dla dziecka to znaczy być prawdziwą, kochającą rodziną, w której miłość okazuje się w czynach. Każdy członek rodziny musi być otwarty na potrzeby drugiego. Nawet wyraz twarzy ma znaczenie i ma wpływ na to, czy sprawy idą ku lepszemu, czy ku gorszemu. Warunkiem dobrej rodziny zastępczej jest ciepła atmosfera, uprzejmość, delikatność uczuć i dom pełen miłości, do którego wraca się z radością po całym dniu i znajduje się spokój i ukojenie. Do rodzin zastępczych trafiają dzieci niekoniecznie chore, ale niestety zawsze biedne, zastraszone, znerwicowane, gdzie często garnek ziemniaków jest dla nich luksusowym obiadem.

**Aktualnie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wejherowie szuka rodzin zastępczych dla dzieci. Czy może chciałaby Pani jakoś zachęcić naszych mieszkańców, by zastanowili się nad zostaniem rodziną zastępczą?**

Zdaję sobie sprawę z tego, że jest coraz więcej dzieci, które potrzebują spokojnego domu. To piękna praca, dająca wiele satysfakcji. Jednocześnie się jest pracownikiem, kierownikiem, prezesem – oczywiście za tę pracę otrzymuje się wynagrodzenie. Mogę dodać, że w naszych staraniach zawsze mogliśmy liczyć na pomoc pracowników zarówno PCPR w Wejherowie, jak i MOPS w Gdyni. Nasza współpraca jest wzorcowa. Nigdy nie żałowałam, że podjęliśmy decyzję o „narodzinach” kolejnego dziecka – Dawidka i tylko sprawy urzędowe przypominają nam o tym, że nie jest on naszym biologicznym synem. W życiu najważniejsze jest to, jak je przeżyjemy, co zrobimy dla drugiego człowieka. Wypełnimy je dobrymi wspomnieniami i otworzymy nasze serca na potrzebujące nas dzieci.

**Bardzo dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia.**

Rozmawiała: A.Feil



## POGODA DLA KULTURY

Tegoroczny sezon imprez plenerowych charakteryzował się idealną pogodą podczas realizacji wszystkich projektów janowskiego Domu Kultury.

Bez kropli deszczu zrealizowano 5 festynów: Folk Festiwal, Dzień Dziecka, Sobótkę, Janowską Biesiadę oraz Biesiadę Historyczną.

Udało się też 10 wyjazdów po regionie, zorganizowanych w ramach Akcji Lato dla dzieci i młodzieży. Ciepła aura sprawia, że chętniej będzie można skorzystać także z jesiennej oferty spółdzielczego Domu Kultury.

12 października na inaugurację odbył się spektakl dla dzieci pt. „Igraszki z bajką” w wykonaniu Państwowego Teatru Lalki „Tęcza” ze Słupska, 18 października o godzinie 13.00 odbędzie się promocja książki Bohdana Borowika pt. „Dotyk syberyjskiej śmierci”. Z kolei 25 października - Turniej Brydżowy z okazji 15-lecia Sekcji Brydżowej DK SM „JANOWO”, 26 października - spektakl pt. „Groch z kapustą, czyli kabaret i One”, natomiast 2 listopada koncert zaduszkowy piosenek Anny Jantar pt. „Życia garść” w wykonaniu Beaty Buczek - Żarneckiej i Mariusza Żarneckiego z towarzyszeniem zespołu „Made in Heaven”.



„Igraszki z bajką”

Pierwszą część Janowskiej Jesieni Kulturalnej zakończy Kaszubska Niedziela w dniu 9 listopada z koncertem zespołu „Polish Polka”.

Leszek Winczewski

## PAMIĘĆ

Tegoroczne jesienne uroczystości patriotyczne to głównie [poza czekającym nas Świętem Niepodległości] – okrągłe rocznice. To obchody 75. rocznicy napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę i 70. – wybuchu Powstania Warszawskiego. Napisano i pokazano na ten temat mnóstwo rzeczy bardzo ważnych i potrzebnych.

Bo wojenne dzieje polskich żołnierzy są i będą zawsze przedmiotem naszej dumy i elementem patriotycznego wychowania. Dzieje walk żołnierzy w kraju i na obczyźnie. Żołnierzy polskiego podziemia, żołnierzy I Korpusu, Brygady Karpackiej czy Podhalańskiej, marynarzy, lotników, czołgistów Maczka i spadochroniarzy Sosabowskiego, dzieje tworzenia i walk Dywizji Kościuszkowskiej i innych jednostek tworzących Pierwszą, a potem Drugą Armię.

A właśnie dwunastego października minęła 71. nieokragła rocznica bitwy, będącej faktycznym, ale i symbolicznym początkiem działań polskich sił zbrojnych – na Wschodzie. Zaś w walce I Dywizji pod Lenino wziął udział wydzielony batalion czołgów I Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte.

To byli ci czołgiści, którzy potem, wiosną 1945 roku, w ciężkich bojach na przedpolach Gdyni walczyli i ginęli - w Wejherowie, Redzie, Białej Rzece (w raporcie nazwano to „bitwa pod Janowem”). I na wojennym cmentarzu w Łężycach spoczywają również ich prochy... Potem walczyli o Gdynię od strony Kacka i w końcu na Kępie Oksywiejskiej.

Z początkiem roku 2012 Rumia przekazała gminie Wejherowo, do której należy wieś Łężyce, opiekę nad łążyckim

cmentarzem wojennym. Przedtem to my opiekowaliśmy się tym miejscem, w którym pochowano 4281 żołnierzy polskich i radzieckich poległych w boju z Niemcami w marcu 1945 roku. Nastąpiło to zapewne w ramach wewnątrzpowiatowych uzgodnień dotyczących porządkowania spraw wynikających z terytorialnego usytuowania różnych obiektów. I nam przypadła dalsza opieka nad grobami żołnierzy Września, na cmentarzu w Starej Rumi.

Władze gminy Wejherowo bardzo poważnie i chętnie podjęły się tego zadania, cmentarz jest utrzymywany we wzorowym porządku i widać, że w czasie obchodów wojennych rocznic są tam składane oznaki pamięci, znicze i kwiaty.

Daleki jestem od chęci rozpoczęcia działań mających przywrócić poprzednią sytuację, daleki od chęci odebrania łążyczanom tego zaszczytu opiekowania się grobami żołnierzy poległych w końcowych miesiącach II wojny światowej. Chciałbym jednak spróbować nakłonić obie społeczności, władze naszych gmin, do uzgodnienia form wspólnej opieki nad tym miejscem pamięci.

Chciałbym zwrócić uwagę odwiedzających tę nekropolię na napisy wyrzeźbione w brązie tablic z nazwiskami poległych. Tam jest napisane, po polsku i po rosyjsku - „Cmentarz pod opieką społeczeństwa i władz miasta Rumi”. Noblesse oblige.

Zbigniew Rachwałd

## SZYBKIE ZAŁATWIANIE SPRAW

Przypominamy o możliwości przesłania informacji, zapytania, wniosku czy zgłoszenia itp. do administracji Spółdzielni drogą elektroniczną. **Korespondencję należy wysłać na adres: [ds@smi-rumia.pl](mailto:ds@smi-rumia.pl).** Każdy e-mail jest drukowany (wraz z ewentualnymi załącznikami), rejestrowany w dzienniku, a następnie trafia do odpowiedniego działu. Odpowiedź na taką korespondencję zostanie niezwłocznie opracowana i wysłana – również przez e-mail. **Istnieje także możliwość wysyłania przez Spółdzielnię rozmaitych dokumentów, takich jak: wymiary czynszów, rozliczenia mediów, odpowiedzi na pisma (o czym piszemy wyżej), zawiadomienia, itp. drogą elektroniczną.** Z tej możliwości skorzystało już wielu mieszkańców. A to usprawniło i skróciło czas obiegu dokumentów. **Zachęcamy także do podawania numeru telefonu, dzięki czemu pracownik Spółdzielni w**

**przypadku jakiegokolwiek pilnej sprawy może skontaktować się z Państwem, bez konieczności tracenia czasu na tradycyjną formę kontaktu, tj. poprzez wysyłkę pisma przez pocztę czy dozorcę.**

Aby „przejsć” na nowszą, szybszą formę kontaktu, wystarczy wypełnić **zamieszczone na szóstej stronie oświadczenie o wyrażeniu zgody na przesyłanie korespondencji drogą elektroniczną. Wystarczy je wyciąć, wypełnić i dostarczyć do biura Spółdzielni przy ul. Dąbrowskiego 56 /do sekretariatu lub dowolnego działu/ bądź Domu Kultury przy ul. Pomorskiej 11.**

Gdyby okazało się, że taka forma korespondowania ze Spółdzielnią jednak komuś nie odpowiada, w każdej chwili można swe oświadczenie po prostu wycofać.

Red.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Janowo”  
ul. Dąbrowskiego 56  
84-230 Rumia

NIP 586-010-40-90  
REGON 000833190

**OŚWIADCZENIE**  
**O WYRAŻENIU ZGODY NA PRZESYŁANIE KORESPONDENCJI**  
**DROGĄ ELEKTRONICZNĄ**

.....  
imię i nazwisko

.....  
adres zamieszkania

tel. ....

Wyrażam zgodę na przesyłanie przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Janowo” w Rumi korespondencji, w szczególności: wydruków czynszowych, zawiadomień i wezwań drogą elektroniczną na podany poniżej adres mailowy:

.....

W przypadku zaistnienia przeszkód technicznych lub formalnych uniemożliwiających przesyłanie korespondencji drogą elektroniczną zobowiązuje się przyjmować korespondencję w formie papierowej.

Jednocześnie w razie zmiany adresu e-mail zobowiązuje się do pisemnego powiadomienia Spółdzielni Mieszkaniowej „Janowo” w Rumi o nowym adresie.

Oświadczam, iż wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych z kierowaną do mnie korespondencją. Jednocześnie zastrzegam sobie prawo wycofania niniejszego oświadczenia, w wyniku czego Spółdzielnia Mieszkaniowa „Janowo” utraci prawo do przesyłania korespondencji drogą elektroniczną, począwszy od dnia następnego po otrzymaniu zawiadomienia o wycofaniu niniejszego oświadczenia.

.....

Data

.....

Podpis składającego oświadczenie



# OGŁOSZENIA DROBNE

**CZYSZCZENIE PROFESJONALNE DYWANÓW**, wykładzin i tapicerek meblowych SINDBAD  
tel. **58 672-43-91**, kom. **601-416-463**

**ZAMIENIĘ MIESZKANIE** własnościowe, zadbane, 3 pokoje, 59,6 m<sup>2</sup>, parter na mniejsze 2- pokojowe z dopłatą tel. **889 – 172 – 732**

**ZAMIENIĘ MIESZKANIE** 2-pokojowe 32,88 m<sup>2</sup> (parter z ogródkiem) na mieszkanie 3 lub 4 pokojowe z dopłatą tel. **605 – 494 – 599**

**ZAMIENIĘ Z DOPLATĄ MIESZKANIE** własnościowe, 2 pokoje, 45 m<sup>2</sup>, III p., w Rumi-Janowie na mieszkanie 3-pokojowe, I p. także w Rumi – Janowie ( ewentualnie do remontu) kontakt: kom. **604 – 117 – 805** (po godz.18.00)

**ZAMIENIĘ MIESZKANIE** 35,00 m<sup>2</sup>, hipoteczne Gdańsk na podobne w Rumi, parter lub I piętro  
tel. **58/ 307 -33 - 196**

Dom Kultury SM „Janowo”  
zaprasza na

**promocję książki  
Bohdana Borowika**

pt. "Dotyk syberyjskiej śmierci".

Spotkanie odbędzie się w ramach  
otwartego wykładu Rumskiego  
Uniwersytetu Trzeciego Wieku

**sobota 18 października 2014r.  
godz. 13.00**

**RADA PROGRAMOWA  
„NASZYCH SPRAW”  
Zbigniew Rachwald**

tel. kom. 609-22-31-57  
e-mail: zbigniew.rachwald@wp.pl

**Druk: ZP MERKO**  
ul. Tatrzańska 10  
84-230 Rumia  
tel. 58 671 20 66

## NASZE SPRAWY

REDAKCJA: ul. Dąbrowskiego 56,  
tel. 58 679-57-00, e-mail: [ns@smj-rumia.pl](mailto:ns@smj-rumia.pl)

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje Administracja Osiedla (pok. 30) w godzinach urzędowania biura Spółdzielni, ul. Dąbrowskiego 56, pok. 30, tel. 58 679-57-52.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów przesłanych materiałów, nie odpowiada za treść zamieszczonych materiałów i reklam oraz nie zwraca materiałów niezamówionych.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Janowo” w Rumi,  
ul. Dąbrowskiego 56

## POSIADA NA WYNAJEM LOKALE UŻYTKOWE:

❖ **przy ul. Stoczniewców 7 w Rumi o pow. 93,0 m<sup>2</sup>**  
Idealny na pomieszczenia biurowe. Lokal jest wyposażony w instalację centralnego ogrzewania, wodno – kanalizacyjną (c.w. i z.w.), telefoniczną oraz alarmową.

❖ **przy ul. Stoczniewców 7 w Rumi o pow. 152,3 m<sup>2</sup>**  
Lokal posiada dużą salę o powierzchni ok. 90m<sup>2</sup>, idealnie nadającą się do prowadzenia zajęć zarówno dydaktycznych jak i ruchowych. Lokal wyposażony jest w instalację c.o. oraz posiada łazienki z pełnym węzłem sanitarnym.

❖ **przy ul. Stoczniewców 7 w Rumi o pow. 35,7 m<sup>2</sup>**  
Lokal jest wyposażony w instalację centralnego ogrzewania, wodno – kanalizacyjną (c.w. i z.w.)

❖ **przy ul. Pomorska 11 w Rumi o pow. 27,8 m<sup>2</sup>**  
Lokal jest wyposażony w instalację centralnego ogrzewania, wodno – kanalizacyjną (c.w. i z.w.). W pobliżu znajdują się szkoła oraz poczta.

*Informacji w sprawie wynajmu można uzyskać w biurze Spółdzielni przy ul. Dąbrowskiego 56 w Rumi pok. 29 telefon 58 679-57-07.*

## OSTATNIA WYCIECZKA



Wycieczka "NIESPODZIANKA" odbyła się na trasie Rumia - Kazimierz - Reda - Wejherowo – Rumia. DYSTANS: 38.75 km, ŚREDNIA PRĘDKOŚĆ: 14.87 km/h, CZAS SAMEJ JAZDY: 2.36.22 – pozostały czas to odpoczynek.

Niespodzianka wypłynęła całkiem niespodziewanie. Dokładnie 3 października 2014 odbywały się w Filharmonii Kaszubskiej w Wejherowie uroczystości Światowego Dnia Turystyki 2014, na które otrzymałem zaproszenie. I właśnie tego dnia narodziła się myśl, aby przyjechać z całą grupą "SAMEJ RAMY" i zwiedzić ten piękny obiekt jakim jest Filharmonia.

I dokonało się, wszyscy byliśmy zauroczeni, zwiedziliśmy wszystkie pomieszczenia - było to przeżycie, które na zawsze zostanie w naszej pamięci i często będziemy wracali do tych niezapomnianych wspomnień.

Dziękuję Dyrekcji Filharmonii za umożliwienie zwiedzania z przewodnikiem tego pięknego obiektu. Wycieczka zakończyła się dokładnie o godz. 14.11 w Rumi.

Roman Łuczak



## **„RUMIA PACHNĄCA RUMIANKIEM” W „ISKIERCE”**



26 września 2014 r. przedszkole „Iskierka” miało zaszczyt gościć autorów książki pt. „Rumia pachnąca rumiankiem”. Spotkanie, jak i publikacja tego pierwszego przewodnika dla dzieci po mieście, odbyły się w związku z obchodami 60. rocznicy nadania praw miejskich Rumi.

Pani Jovanka Tomaszewska i pan Wojciech Kołyszko spotkali się z dziećmi z czterech najstarszych grup. Opowiedzieli słuchaczom, w jaki sposób powstała ta wyjątkowa publikacja. Dzieci dowiedziały się, co zainspirowało autorów do napisania tak fascynującej historii pana Sukulentego i Rumianki, dopełnionej niezwykle „ożywionymi” ilustracjami. Goście rozmawiali z przedszkolakami na temat



najciekawszych miejsc w naszym mieście, a także miejsc, których, zdaniem dzieci, brakuje. Następnie wszyscy wzięli udział w warsztatach plastycznych. Dzieci wcieliły się w rolę ilustratorów przewodnika i malowały najpiękniejsze budynki w Rumi, dodając im cechy „ożywiające”. Z kolei autorzy czerpali z tych rysunków i towarzyszących im rozmów inspirację do stworzenia kolejnych tak nietypowych publikacji.

Na koniec wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali autograf z osobistą dedykacją w swojej książce, którą to każdy przedszkolak otrzymał na początku roku szkolnego jako pamiątkę z okazji tak ważnej dla miasta Rumi rocznicy.

*E.Kamińska*

## **MITYNG NA JUBILEUSZE!**

W sali widowiskowej im. Wiesława Boguckiego Domu Kultury SM „Janowo” w dniach 27/28.09.2014 r. odbył się Jubileuszowy Mityng w Brydżu Sportowym z okazji 35. rocznicy SM „Janowo” i 60. rocznicy nadania praw miejskich Rumi.

W rywalizacji turniejowej uczestniczyły 93 pary, tj. 186 brydżystów z województwa pomorskiego, w tym 17 mistrzów i arcymistrzów międzynarodowych. W zawodach arbitrem był sędzia międzynarodowy Janusz Liwosz.

W pierwszym dniu mityngu w rozegranym turnieju par na zapis maksymalny o Puchar Prezesa SM „Janowo” zwyciężył duet: Kazimierz Dominiak – Leszek Szkudlarek. Na drugim miejscu uplasowała się para mikstowa: Marta Janeczek – Andrzej Bunikowski, a trzecie miejsce przypadło parze: Kazimierz Omernik – Krzysztof Sikorski.

W popołudniowym turnieju par „CAVENDISH” (na punkty meczowe) o Puchar Pamięci Stanisława Lewczuka zwyciężyła para: Bogdan Małysz – Andrzej Zaleski. Drugim i trzecim miejscem podzieliły się pary: Krzysztof Antas – Sławomir Henclik i Ireneusz Dzikowski – Wacław Wejknis.

W drugim dniu rozegrany został turniej par na zapis maksymalny o Puchar Burmistrza Miasta Rumi. Zwyciężyła w nim para: Jacek Piotrowski – Edmund Pinkiewicz, drugie miejsce zajął duet: Ireneusz Dzikowski – Wacław Wejknis, a trzecie miejsce zdobyła para Aleksander Chrenowski – Józef Pochroń.

W klasyfikacji generalnej zwyciężyła najrówniej grająca para w trzech turniejach: Wacław Wejknis – Ireneusz Dzikowski, drugie i trzecie miejsce przypadło parom: Sławomir Henclik – Krzysztof Antas i Leszek Szkudlarek z Kazimierzem Dominiakiem. W rywalizacji par mikstowych zwyciężył duet: Marta Janeczek – Andrzej Bunikowski.

Najlepszym zawodnikiem w klasyfikacji generalnej z Rumi został Marek Szymborski z DK SM „JANOWO”, a najlepszą parą kobietą okazał się duet: Janina Buszman – Teresa Górkiewicz.

W mityngu wystąpiła również młoda para ze szkółki brydżowej DK SM „Janowo” przy Szkole Podstawowej nr 9 w Rumi: Kaja Miłek i Bartek Drabiński, którzy w dn. 04-07 września dzięki wsparciu burmistrz Elżbiety Rogali-Kończak i prezesa SM „Janowo” Józefa Chmielewskiego reprezentowali nasze miasto w Mistrzostwach Polski Młodzieży Szkolnej,



spisując się bardzo dobrze. Oni też zostali uhonorowani specjalnymi nagrodami p. burmistrza i p. prezesa. Puchary i nagrody zwycięzcom w poszczególnych turniejach i w klasyfikacji generalnej wręczyli: poseł na Sejm RP Krystyna Kłosin i prezes SM Józef Chmielewski.

Warto dodać, że grupą młodych brydżystów od początku założenia szkółki zajmuje się szkoleniowiec Ryszard Zawadowicz.

Stanisław Rudny  
Prezes MKBS „KASZUBIA”

## **JESZCZE O 60. ROCZNICY**

Trwa konkurs dla przedszkolaków

Fundacja „Dobroczyńca” [o której wspominaliśmy w związku z konsultacjami dla rodziców w „Iskierce”] zorganizowała dla dzieci konkurs plastyczny rozwijający skojarzenie „Rumia – rumianek”. Impreza ta wpisuje się w obchody 60. rocznicy nadania Rumi wszystkich praw przynależnych miastu. W konkursie biorą udział dzieci z 8. przedszkoli, a rozstrzygnięcie i wręczenie nagród 24 października w siedzibie Fundacji na Janowskiej 16.

Red.